

Sygnatura akt IX C 119/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 18-06-2014 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny**

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Tomasz Zawiślak**

**Protokolant: Agnieszka Baca-Domin**

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2014 r. we W.

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

- o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 10.237 zł (dziesięć tysięcy dwieście trzydzieści siedem złotych) z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 5.000 zł od dnia 8 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia) kwotę 1.975,88 zł tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić.

**Sygn. akt. IX C 119/11**

## UZASADNIENIE

Powódka M. S. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 5.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15.04.2009r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów procesu.

Uzasadniając roszczenie powódka wskazała, że w dniu 29.10.2008r. powódka schodząc ze schodów w budynku przy ul. (...)we W. potknęła się o wystające linoleum stanowiące pokrycie schodów. Powódka podała, że w wyniku wypadku doznała poważnego urazu lewej nogi, oraz że schody były w bardzo złym stanie technicznym. Z. Z. K. we W. sprawujący zarząd nad nieruchomością, na terenie której miało miejsce przedmiotowe zdarzenie był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Powódka podała, że po zdarzeniu powódka przywieziona została karetką do Szpitala przy ul. (...)we W.. wyniki przeprowadzonych badań u powódki zdiagnozowano uraz w postaci naderwania ścięgna Achillesa kończyny lewej. Powódkę zaopatrzone w opatrunek gipsowy na okres 5 tygodni z zaleceniem dalszej kontroli lekarskiej. Powódka podała że z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe zgłosiła się do chirurga, który zalecił rehabilitację oraz poruszanie się przy pomocy kuli łokciowej. Po zdjęciu opatrunku powódka odbyła 3 cykle rehabilitacji, które nie przyniosły spodziewanego efektu, konieczne stały się dalsze konsultacje specjalistyczne. W chwili obecnej powódka oczekuje na wyznaczenie terminu konsultacji neurologicznej. Powódka

podala że wystąpiła do zarządcy od wypłatę na jej rzecz kwoty 30000 zł tytułem zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel ZZK we W.odmówił wypłaty na rzecz powódki żądanej kwoty.

W piśmie procesowym z 29.04.2011r. strona powodowa rozszerzyła żądanie o kwotę 5237 zł tytułem utraconych korzyści, wskazując że w okresie od 05.05.2008r. do 23.03.2009r. powódka była zatrudniona w charakterze sprzątaczk w (...) s.j. we W.z wynagrodzeniem zasadniczym 2.410 zł brutto. W dniu 23.03.2009r. pracodawca rozwiązał z powódką umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu niezdolności do pracy wskutek choroby trwającej dłużej niż 3 miesiące. Podala, że bezpośrednią przyczyną niezdolności do pracy był wypadek z 29.10.2008r. Powódka wskazała, że zakończyła leczenie, stąd przez trzy miesiące po rozwiązaniu umowy nie mogła podjąć nowego zatrudnienia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu. Strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku z 29.10.2008r. oraz że przyjęła zgłoszenie szkody i przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego przyznała i wypłaciła na rzecz powódki łączną kwotę odszkodowania w wysokości 11.000 zł, w tym kwotę 10.800 zł tytułem zadośćuczynienia, a kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, czym wypełniła ciężący na niej obowiązek odszkodowawczy. Zarzuciła też, że powódka nie odwołała się od decyzji pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, a zatem nie może od pozwanej dochodzić roszczenia, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności. Zarzuciła, że samo rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nie świadczy, że powódka nie mogła wykonywać pracy w związku z obrażeniami doznanyymi w dniu 29.10.2008r.

#### ***Sąd ustalił następujący faktyczny:***

W dniu 29.10.2008r. powódka schodząc ze schodów, budynku położonego przy ul. (...) we W., potknęła się o wystające linoleum stanowiące pokrycie schodów, upadła i doznała urazu lewej nogi. Zarząd nad nieruchomością na terenie której doszło do wypadku sprawował Zarząd Zasobu Komunalnego we W. ubezpieczony o odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Dowód: karta wypadku w drodze do pracy k. 13

przesłuchanie powódki – protokół skrócony k.185

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przewieziona karetką pogotowia do szpitala przy ul. (...) we W..

W wyniku przeprowadzonych badań u powódki rozpoznano uraz w postaci naderwania ścięgna Achillesa lewej kończyny. Powódkę zaopatrzone w opatrunek gipsowy na okres 5 tygodni z zaleceniem dalszej kontroli lekarskiej.

Dowód: karta informacyjna z 29.10.2008r. k. 14

U powódki utrzymywały się dolegliwości bólowe, powódka zgłosiła się do lekarza chirurga. Lekarz zalecił jej rehabilitację oraz poruszanie się przy pomocy kuli łokciowej, celem odciążenia kończyny.

Po zdjęciu opatrunku gipsowego powódka odbyła trzy cykle rehabilitacji. Nie przyniosły one spodziewanego rezultatu.

Obecnie powódka oczekuje na wyznaczenie terminu konsultacji neurologicznej.

Dowód: dokumentacja medyczna powódki k.15-23 (skierowanie do poradni specjalistycznej z 01.12.2008r, historia choroby za okres od 02.12.2008r. do 10.02.2009r., skierowanie do poradni specjalistycznej z 12.01.2009r, skierowanie do poradni specjalistycznej z 10.02.2009 r., skierowanie na bandanie usg z 09.03.2009r., karta leczenia z okres od dnia 09.03.2009r. do 28.04.2009r., skierowanie do poradni diagnostycznej z 13.03.2009r., skierowanie do poradni specjalistycznej z 28.04.2009r., zaświadczenie lekarskie z 25.06.2009r.)

przesłuchanie powódki – protokół skrócony k.185

Pismem dnia 13.05.2009r. powódka wystąpiła do Zarządu Zasobu Komunalnego we W. jako zarządcy nieruchomości na której doszło do wypadku, o wypłatę na jej rzecz kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany w następstwie wypadku uraz. Roszczenie zostało skierowane do (...) S.A.

Strona pozwana wszczęła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego przyznała i wypłaciła na rzecz powódki łączną kwotę 11.000 zł, w tym kwotę 10.800 zł tytułem zadośćuczynienia, a kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Dowód: akta szkody nr (...)

pismo powódki z 13.05.2009r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 25-27

Powódka była zatrudniona od 05.05.2008r. na czas nieokreślony jako sprzątaczką w Centrum (...) we W..

Pismem z dnia 23.03.2009r. pracodawca rozwiązał z powódką umowę o pracę z powodu niezdolności do pracy wskutek choroby, która trwa dłużej niż 3 miesiące bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Dowód: zaświadczenie o zatrudnieniu k. 38

pismo z 23.03.2009r. k. 24

przesłuchanie powódki – protokół skrócony k. 185

Skutkiem wypadku o powódki było uszkodzenie lewego ścięgna Achillesa.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu u powódki związany z wypadkiem z dnia 29.10.2008r. wynosi 20 %. Na wysokość uszczerbku na zdrowiu złożyła się mechanizm razu, przebieg leczenia i nieadekwatność zastosowanej metody leczenia do uszkodzeń poniesionych w wypadku, sposób prowadzenia rehabilitacji i stosowanie się do zaleceń lekarskich.

Aktualnie powódka jest osobą niesprawną, nie może wykonywać żadnej pracy fizycznej. W ocenie biegłego wymaga leczenia operacyjnego - rekonstrukcji ścięgna Achillesa, co może poprawić jej sprawność, lecz rokowanie co do odzyskania całkowitej sprawności jest wątpliwe. Nawet w przypadku leczenia operacyjnego nie należy spodziewać się przywrócenia całkowitej sprawności gdyż włókna ścięgniste o przerwanej łączności ulegają inwolucji.

W okresie leczenia i rehabilitacji (od 29.10.2008r. do 25.06.2009r.) powódka w sposób oczywisty była niezdolna do wykonywania pracy zarobkowej w żadnym zakresie oraz wymagała pomocy osób trzecich. Gips, który powódka stosowała przez 5 tygodni powodował u niej konieczności prawie całkowitego zadania się na pomoc osób trzecich, po jego zdjęciu też nie była sprawna.

Dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii – ortopedii z dnia 15.12.2011r. k.75 wraz z ustnymi wyjaśnieniami do opinii k. 112

opinia biegłego z zakresu ortopedii z 06.06.2013r.k.151

W przypadku leczenia powódki doszło do błędu w postępowaniu leczniczym.

Po udzieleniu pierwszej pomocy w szpitalu powódka nie została zakwalifikowana do leczenia operacyjnego ani do rozszerzonej diagnostyki, a jedynie kończynę unieruchomiono w opatrunku gipsowym typu but. Były to dwie niewłaściwe decyzje lekarza. Naderwania i zerwania ścięgna Achillesa są wskazaniem do leczenia operacyjnego w terminie kilkudniowym. Opatrunek gipsowy był za krótki żeby unieruchomić kończynę w stopniu umożliwiającym ruchomość mięśnia trójgłowego łydki i ścięgna Achillesa. Utrzymana ruchomość w stawie kolanowym dokonała dalszych zerwań włókien naderwanego ścięgna. Takie postępowanie uniemożliwiło wygojenie zerwania ścięgna Achillesa, czego obecnym skutkiem jest utrwalona dysfunkcja stopy – brak czynnego zginania podszwowego, co

bardzo upośledzą funkcję dynamiczną stopy i uniemożliwia prawidłowe chodzenie, kucanie. Szczególnie trudno jest chodzić po schodach czy wykonywać czynności tak zawodowe jak i życia codziennego w zmiennych pozycjach ciała.

Przeprowadzone o czasie leczenie operacyjne nie dopuściłoby tak dużej dysfunkcji kończyny i stopy, a przewidywany uszczerbek na zdrowiu mógłby być znaczenie niższy, na poziomie 10-12 %.

Postawienie prawidłowej diagnozy i podjęcie prawidłowego leczenia o czasie w przypadku urazu ścięgna Achillesa doprowadza na ogół do wygojenia się urazu w stopniu uniemożliwiającym prawidłową funkcję stopy. Skorzystanie przez powódkę z konsultacji u specjalisty z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej być może spowodowałoby skierowanie powódki do leczenia operacyjnego. Specjalista chirurg ma również obowiązek rozpoznać i prawidłowo określić zerwanie ścięgna Achillesa.

Dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej z 06.06.2013r. k.151 wraz z opinią uzupełniającą z 15.11.2013r. k. 169

Powódka po wypadku wymagała opieki, była wyłączona ze wszystkich czynności. Córka zmuszona była przeprowadzić się od powódki na dwa miesiące. Powódka była unieruchomiona, miała gips od stopy do kolana, nie mogła się w ogóle oprzeć na stopie, mogła poruszać się tylko przy pomocy kul, nie mogła wykonywać żadnych czynności w pozycji stojącej. Po zdjęciu gipsu powódka radziła sobie sama, ale wykonywała te czynności z trudnością. Aktualnie nie jest w stanie wnieść cięższych przedmiotów do domu np. zakupów. Musi kogoś prosić o pomoc. Mieszka w kamienicy na czwartym piętrze. Na zabiegi i do lekarzy powódkę woziła kuzynka samochodem. Powódka nie była w stanie sama dojechać środkami komunikacji miejskiej.

Przed wypadkiem powódka pracowała, była aktywna, spacerowała z młodszą córką, chodziła z nią na wycieczki, odprowadzała na treningi. Po wypadku zaniechała aktywności. Zmienił się sposób jej chodu, kuleje. Podbiegnięcie do tramwaju jest uciążliwe i wywołuje poczucie wstydu u powódki. Przy wchodzeniu po schodach musi odpoczywać.

Powódka była wysportowana, przed wypadkiem przez 23 lata grała w hokeja na trawie, potem trenowała dzieci i sędziowała, jeździła na rowerze, chodziła na basen. Bezpośrednio przed wypadkiem sama nie trenowała.

Przed wypadkiem powódka nie miała żadnych urazów lewej nogi, była sprawna.

Po wypadku powódka zrobiła się nerwowa, gdy straciła pracę był jej ciężko. Od czasu wypadku powódka nie pracowała. Otrzymywała świadczenia z MOPS. Szukała pracy ale nikt nie chciał jej zatrudnić. Aktualnie pracuje.

Powódka mała po wypadku problemy ze snem, wstawała w nocy po środku przeciwbólowe.

Podczas poruszania się powódka odczuwa ból. Co jakiś czas się zatrzymuje, rozmasowuje nogę. Zażywa leki przeciwbólowe, bo dłuższym chodzeniu Ketonal.

Dowód: zeznania świadka K. S. k. 66

przesłuchanie powódki – protokół skrócony k. 185

Powódka aktualnie permanentnie odczuwa ból nogi („ciągnący”), aż do kolana. Nie biega w ogóle, nie próbowała też jeździć na rowerze.

Powódka otrzymała od Szpitala (...) we W. przy ul. (...) kwotę 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia za błąd w sztuce lekarskiej w związku z leczeniem po ww. wypadku.

Dowód: przesłuchanie powódki – protokół skrócony k. 185

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie należności głównej oraz częściowo w zakresie roszczenia odsetkowego.

Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku dla uszczerbku na zdrowiu fizycznym i psychicznym powódki pozostawała poza sporem. Wynikała ona z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 1 i art. 445 § 1 k.c. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne - zależy od uznania i oceny Sądu (zob. G. Bieniek [w:] Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania. Tom 1, Warszawa 1999, s. 406-407). Okoliczność, że poszkodowany może zrekompensować doznaną krzywdę z własnych środków, nie może uzasadniać odmowy przyznania zadośćuczynienia. Przez krzywdę należy rozumieć cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania określonej działalności, wyłączenia z normalnego życia, itp. – por. wyrok SN z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884). W doktrynie wskazano, że zadośćuczynienie pieniężne obejmuje zarówno cierpienia już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (zob. G. Bieniek, jw., s. 408; wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Rozmiary krzywdy wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstroju zdrowia mogą podlegać wahaniom - krzywda może się „rozrastać”. Ustalając całościowo wielkość krzywdy należy przewidzieć jej skutki, których granice zakreśla przewidywanie przeciętne na podstawie logicznego rozumowania (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 37/67, OSNC 1968/7/113).

Okoliczności faktyczne w niniejszej sprawie ustalił Sąd w oparciu o akta szkody, dokumenty przedłożone przez strony oraz opinie biegłych sądowych, poparte zeznaniami świadka i przesłuchaniem powódki.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony. W judykaturze i doktrynie wskazuje się przykładowe kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia: wiek poszkodowanego, nasilenie cierpień i czas ich trwania, długotrwałość choroby i leczenia (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, rozmiar i trwałe następstwa zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, zmiana jego sytuacji życiowej (zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

W dawniejszym orzecznictwie podkreślano, że wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766; wyrok S.A. w Lublinie z dnia 10 maja 2001 r., II AKa 81/01, OSA 2001/12/96; por.: M. Nesterowicz, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 marca 2001 r., I ACa 124/01, PS 2002/10/130; A. Szpunar, Glosa do wyroku SN z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSP 2000/4/66). Przyjmowano, iż odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (zob. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Obecnie zauważalna jest wyraźna zmiana linii orzecznictwa Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. (I CK 131/03) wskazano, iż powołanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Jeszcze mocniej Sąd Najwyższy dał wyraz potrzebie zmiany spojrzenia na wysokość zadośćuczynienia w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 listopada 2007 r. (V CSK 245/07), gdzie wskazano, iż ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Na podstawie opinii biegłych Sąd ustalił, że skutkiem wypadku był długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 20%. Nie mogło to pozostać bez wpływu na wielkość zadośćuczynienia. W praktyce sądowej krzywda wiązana jest ze stopniem uszczerbku na zdrowiu. Z pewnością jest to jedna z okoliczności, które powinny być brane pod

uwagę przy ustalaniu wielkości zadośćuczynienia (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 r., I ACa 715/97, OSA 1999/2/7). Doświadczenie życiowe podpowiada, że im większy jest stopień uszczerbku na zdrowiu (rozstrój zdrowia) tym większe cierpienia poszkodowanego. Z drugiej strony możliwe jest żądanie zadośćuczynienia nawet przy braku trwałego uszczerbku na zdrowiu (zob. wyrok SN z dnia 16 lutego 2000 r., II UKN 416/99, OSNAP 2001/16/520).

Biegli stwierdzili, że dolegliwości powódki mają niewątpliwy związek z przedmiotowym wypadkiem. Przed wypadkiem powódka była sprawna i zdrowa, nie odczuwała żadnych dolegliwości bólowych lewej nogi. Jak ustalił Sąd w toku postępowania, niewątpliwie powódka w związku z samym wypadkiem, leczeniem i rehabilitacją, noszeniem gipsu, doznawała i doznaje cierpień fizycznych. Nadto, z zeznań świadka oraz przesłuchania powódki wynika, że przed wypadkiem powódka był osobą aktywną, wysportowaną, pracującą zawodowo. Wypadek zmusił ją do zaniechania tych zajęć, podporządkowania życia leczeniu, rehabilitacji i korzystania z pomocy bliskich, więc niewątpliwie wpłynął niekorzystnie na komfort życia.

W tym miejscu trzeba stwierdzić, iż zgodnie z utrwaloną praktyką orzecniczą wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Nie jest prawidłowe stosowanie automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia w zależności od stopnia utraty zdrowia. Zarazem zaznaczyć należy, iż procentowo określony uszczerbek służy jedynie jako pomocniczy środek ustalania odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne zaś poszkodowanemu zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentowo uszczerbku na zdrowiu. Pamiętać należy, iż zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2000r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

W niniejszej sprawie, jak wynika z opinii biegłego L. M. za szkodę powódki odpowiedzialny poza stroną pozwaną jest szpital, do którego powódka zgłosiła się bezpośrednio po wypadku i w którym dopuszczono się w błędzie w sztuce lekarskiej, co przyczyniło się do pogorszenia stanu powódki. Jak wskazał biegły, gdyby nie zaniedbania podczas leczenia, uszczerbek na zdrowiu powódki mógłby kształtować się na poziomie 10-12 %. Mając jednakże na względzie rozmiar uszczerbku na zdrowiu powódki oraz jej cierpienia fizyczne i psychiczne, Sąd doszedł do przekonania, że kwota 65.000 zł jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 455 § 1 kc. Biorąc pod uwagę wypłaconą już przez stronę pozwaną tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.800 zł oraz wypłaconą przez szpital kwotę 45.000 zł, należało uznać żądanie powódki na dalszą kwotę 5.000 zł za uzasadnione.

Powódka domagała się także wypłaty odszkodowania z tytułu utraconych korzyści w wysokości 5.237 zł, powołując się, zgodnie z art. 444 §1 kc na możliwość dochodzenia wszelkiego rodzaju kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Żądanie zwrotu tej kwoty w ramach odszkodowania od strony pozwanej jest uzasadnione i należy je uznać za koszty w rozumieniu art. 444 § 1 kc. Przyczyną rozwiązania umowy o pracę z powódką było jej długotrwałe zwolnienie, co wprost wynika treści pisma rozwiązującego umowę. Powoda nie utraciła, wbrew twierdzeniu strony pozwanej, prawa do domagania się powyższej kwoty w związku z nie zakwestionowaniem rozwiązania umowy bez wypowiedzenia, jako że rozwiązanie takie znajduje oparcie w przepisach. Powódka nie mogła po wypadku świadczyć pracy, stąd gdyby nie to zdarzenie, nie zostałaby pozbawiona dochodów. Ich utrata jest związana bezpośrednio ze skutkami wypadku.

Mając na uwadze powyższe, należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.237 zł, z czego kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 5.237 zł tytułem odszkodowania, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek oparto na przepisach art. 481 § 1 i 2 k.c. Przepis art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych co do zasady określa ubezpieczycielowi 30 – dniowy termin na wypłatę odszkodowania, liczony od daty zawiadomienia ubezpieczyciela o szkodzie. Biorąc powyższe pod uwagę należało przyjąć za datę początkową naliczania odsetek od kwoty zadośćuczynienia 08.08.2009r. tj. po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi (07.07.2009r.), a nie jak wskazywała strona pozwana sprawcy szkody. W

pozostałym zakresie tj. co do odsetek od ww. kwoty za okres od 15.04.2009r. do 07.08.2009r. powództwo podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I i II sentencji wyroku.

W punkcie III. sentencji wyroku o kosztach procesu (kosztów zastępstwa procesowego) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

W punkcie IV. sentencji wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 uksc zasądzono od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (tut. Sądu) kwotę 1.975,88 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych, od poniesienia których powódka była zwolniona.